

Wrocław, dn. 24.04.2017

Prof. dr hab. Tadeusz Koszczyk

AWF Wrocław

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Anny Marii Nowak

pt.: „Ocena strefy najbliższego rozwoju u dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim przebywających w domach dziecka”.

(Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu)

1. Problem badawczy i jego uzasadnienie, jasność stawianych celów, poprawność założeń i pytań badawczych.

Próba oceny funkcjonowania dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim w różnych, odmiennych środowiskach (dom rodzinny a dom dziecka), to problem ciekawy poznawczo i ważny społecznie.

Zasadnicze pytanie dotyczy tego, jakie są konsekwencje odnośnie rozwoju poznawczego, społecznego i motorycznego w zależności od miejsca pobytu dziecka niepełnosprawnego intelektualnie (dom rodzinny a dom dziecka) oraz czasu przebywania poza domem rodzinnym.

Doktorantka przedstawiła w swojej rozprawie naukowej wystarczające uzasadnienie podjętego problemu badawczego odwołując się do określonej literatury przedmiotu. Autorka sięgnęła też m.in. do opracowań z innych kręgów kulturowych (Iran, Afryka Południowa), ale nie uwzględniła opracowań naukowych wybranych autorów z Polski, jak chociażby opracowań naukowych badaczy środowiska wrocławskiego.

W wyniku dokonanego przeglądu literatury przedmiotu Doktorantka sformułowała cel poznawczy w postaci pytania – „ ... czy dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, które trafiają do domu dziecka napotykają tam na środowisko korzystne z punktu widzenia ich rozwoju, czy to środowisko jest niekorzystne w porównaniu do środowiska domowego?”. Z przeprowadzonej analizy literatury przedmiotu wynika, że nie można dać jednoznacznej

odpowiedzi. Stąd też potrzeba dalszych badań i rozstrzygnięć w podjętym problemie badawczym.

Poziom rozwoju dzieci Doktorantka badała i rozpatrywała w trzech strefach: poznawcza, społeczna i motoryczna. Tworząc założenia pracy Autorka za podstawę m.in. przyjęła koncepcję Lwa Wygotskiego, wybitnego rosyjskiego psychologa, którego prace są jednym z ważniejszych źródeł inspiracji dla współczesnej psychologii rozwojowej.

W rozprawie znajduje się jeszcze drugi cel badań, który brzmi: „ ... czy dom dziecka w sposób totalny zagraża rozwojowi dziecka, albo też czy te zagrożenia mają charakter wybiórczy – czyli odnoszą się tylko do pojedynczych stref rozwoju?”. – Przy tak sformułowanym celu stawiam pytanie - jak należałoby odczytać „totalne” zagrożenie rozwoju dziecka?. Jaką podstawą teoretyczną, czy też wiedzą powszechną kierowała się Doktorantka zakładając takie zagrożenie („totalne”)?. „Totalny” – oznacza, bowiem, całkowity.

Na s. 59 Autorka napisała: „Zakładam, że moja praca badawcza pozwoli mi odpowiedzieć na pytanie, które z tych środowisk jest korzystniejsze rozwojowo, a które mniej ...” – (dom rodzinny a dom dziecka).

Aby odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie należy dobrze rozpoznać oba środowiska. Chciałbym, aby w trakcie obrony pracy doktorskiej Kandydatka odpowiedziała na pytanie – jak dalece rozpoznane zostały te dwa środowiska badawcze?

W dalszej części rozprawy zostały postawione dwa kolejne pytania podstawowe, jedno pytanie dodatkowe oraz hipotezy badawcze (26 hipotez). Nie wnoszę uwag merytorycznych do tej części rozprawy doktorskiej. Natomiast sugerowałbym (w przypadku publikowania wyników badań), znaczne uproszczenie. Przede wszystkim zrezygnowałbym z takiej liczby hipotez (26) kierując się tym, iż każda z nich powinna mieć określone uzasadnienie teoretyczne, to znaczy wynikać z określonej teorii naukowej.

Można było przyjąć 2 może 3 ogólne hipotezy odnoszące się do sformułowanych celów i pozostawić 3 główne pytania badawcze dopełniając je pytaniami uzupełniającymi (np. z hipotezy 1 s. 62 sformułować pytanie badawcze, które zawierałoby to, co odnajdujemy później w hipotezie 2, 3, 4; dalej to samo uczynić z hipotezą 5 – gdzie mieszczą się hipotezy 6, 7, 8; hipoteza 9 wraz z hipotezami 10, 11, 12; hipoteza 13 i w niej 14, 15, 16; hipoteza 19 i w niej 20, 21, 22; oraz hipoteza 23 a w niej 24, 25 i 26).

Moja propozycja znacznie upraszcza przyjęte założenia pracy i jednocześnie nie zmniejsza zakresu poznania podjętego problemu badawczego.

Jeszcze raz podkreślam, że nie wnoszę zastrzeżeń merytorycznych do tej części pracy a jedynie sugeruję, aby w przyszłej publikacji znacznie uprościć i przez to ułatwić czytelnikowi odbiór zawartych tu informacji.

2. Metody, materiał i organizacja badań.

Przyjęta przez doktorantkę procedura badawcza zamyka się w 4-ch etapach.

Etap pierwszy to dobór badanych osób. Dobrane zostały do badań dwie zasadnicze grupy dzieci w wieku 12 – 13 lat. Grupa dzieci z domu dziecka - 60 osób (dobór losowy) z podziałem na dwie podgrupy po 30 osób ze względu na okres pobytu w domu dziecka (rok – dwa lata 30 dzieci i cztery – pięć lat 30 dzieci).

Grupa dzieci z domów rodzinnych – 30 osób (dobór celowy).

W myśl przyjętych założeń pracy dokonany dobór grupy badawczej należy uznać za poprawny. Można jedynie mieć uwagę do przyjętej granicy wieku badanych. Dwa lata różnicy w każdej z badanych grup, to może znacząco wpływać na uzyskane wyniki z badań. Wiek 12 – 13 lat to okres szczególnej dynamiki rozwoju osobniczego. Do tego zagadnienia powrócę jeszcze w dalszej części recenzji przy analizie wyników badań. Odnotowuję też rozbieżność informacji dotyczących okresu przebywania dzieci w domu dziecka. Na str. 60 czytamy: dzieci długo przebywające w placówce, „(co najmniej 5 lat) „; na str. 67 – „dzieci długo przebywające, tj. cztery – pięć lat”; na str. 74 – „dzieci długo przebywające (5 – 6 lat) „ - która informacja jest prawdziwa?

W części dotyczącej doboru materiału badawczego nie ma informacji dotyczących podziału badanych grup na podgrupy dziewcząt i chłopców, (jaka liczebność w grupach?). Jakie jest uzasadnienie połączenia dziewcząt i chłopców 12 – 13 letnich w jedną grupę badawczą? Pytanie uznaję za ważne, tak jak i Doktorantka, która na s. 68 m.in. napisała: „Wybór takiego przedziału wiekowego (...) ma związek z tzw. okresami sensorywnymi – szczególnej wrażliwości na przyswajanie umiejętności”. Dodam jeszcze, że ta „sensytywność” jest zdecydowanie różna w grupach dziewcząt i chłopców.

Pozytywnie oceniam fakt przeprowadzenia przez Doktorantkę badań pilotażowych, które umożliwiły weryfikację narzędzi i organizacji badań. Etap badań właściwych został również zaplanowany i przeprowadzony poprawnie.

Dobór narzędzi pomiarowych w strefach rozwoju poznawczego i społecznego nie budzi moich zastrzeżeń. Natomiast badania potencjału w strefie rozwoju motorycznego uważam za ograniczone w odniesieniu do wcześniej określonego przez Doktorantkę pola eksploracji w tym zakresie. Oto na s. 59 Doktorantka napisała: „Ostatnia ze stref, która jest brana pod uwagę w mojej pracy badawczej – aktualna strefa rozwoju w strefie rozwoju motorycznego jest wyrażona poprzez umiejętności motoryczne. Za kluczową umiejętność w tej strefie uznaję umiejętność zachowania równowagi w określonej sytuacji ruchowej, koordynacji dwustronnej, a także zwinności”. Przyjmując takie założenie Autorka odwołuje się do opracowania z przed prawie półwiecza (Nawrocka 1972). Ale oto na stronie poprzedzającej podany cytat (s. 58) Doktorantka napisała: „Wreszcie strefa rozwoju motorycznego odnosi się do wszystkich umiejętności dziecka związanych ze stopniem kontroli postawy ciała i koordynacji ruchów, przemieszczaniem się dziecka (lokomocji) i manipulacjami (umiejętność wykorzystania dłoni w celu precyzyjnego uchwycenia przedmiotu i obracania nim)”.

Biorąc pod uwagę cytowane zapisy, zastanawiam się, dlaczego Doktorantka nie wykorzystwała w badaniach motoryczności dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim powszechnie używanego testu, jakim jest „Eurofit Special”?

3. Wyniki badań i wnioski końcowe.

Z punktu widzenia formalnego analiza wyników badań została przeprowadzona poprawnie (próba przedstawienia odpowiedzi na każde z pytań czy też hipotez postawionych we wstępnej części rozprawy).

Doktorantka rozpoczynając „Rozdział 5 – wyniki badań” raz jeszcze przytacza trzy główne pytania sformułowane w początkowej części rozprawy, ale też formułuje pytanie dodatkowe: „W końcowej części rozdziału chciałabym odpowiedzieć na dodatkowe pytanie dotyczące stopnia zróżnicowania badanych dzieci pod względem wszystkich analizowanych zmiennych. Informacja na ten temat jest istotnym uzupełnieniem mojej analizy dotyczącej możliwości rozwojowych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie żyjących w warunkach

domu dziecka”. Jeżeli Doktorantka uznała, że pytanie to „... jest istotne ...” dla wyjaśnienia badanego problemu, dlaczego Autorka nie zamieściła go we wstępnej części rozprawy, gdzie sformułowała podstawowe założenia swoich badań?

Zasadnicze pytanie wnoszę też w odniesieniu do połączenia w jedną całość, trzech ustalonych wcześniej grup dzieci. Przyjęty podział na trzy grupy uznałem za prawidłowy i właściwy dla rozwiązania postawionego problemu badawczego. Proszę, więc o odpowiedź – jak uzasadnia Doktorantka wielokrotne łączenie wyników badań trzech grup z założenia istotnie różniących się (patrz Rys. 6, 7, 8, 9 i inne)? Biorąc pod uwagę moje pytanie uznaję, że cały podrozdział 5.1 (s. 77 – 84) jest zbędny z powodu połączenia wyników trzech różniących się z założenia przyjętego przez Doktorantkę grup. Podobną uwagę wnoszę do podrozdziałów 5.2 oraz 5.3. W podrozdziałach tych Autorka analizując wyniki badań połączyła dwie różne grupy w jedną całość bez sprawdzenia, czy przypadkiem nie występują istotne statystycznie wyniki przedstawionych badań. Pytam, więc jakie było uzasadnienie połączenia grup dzieci krótko i długo przebywających w domu dziecka?

Oto, bowiem m.in. na s. 101 Doktorantka wykazała, iż: „Całościowy niewykorzystany potencjał rozwojowy jest, zatem istotnie wyższy u dzieci, które krótko przebywają w domu dziecka” – w odniesieniu do dzieci długo przebywających.

W trakcie obrony rozprawy doktorskiej proszę o wyjaśnienie kolejnego mego pytania.

Oto w podrozdziale 5.4.4 (s. 107 – 108) Doktorantka dowodzi, iż biorąc pod uwagę trzy strefy rozwoju (poznawczą, społeczną i motoryczną) – „... dzieci niepełnosprawne intelektualnie w stopniu lekkim krótko przebywające w domu dziecka różnią się istotnie statystycznie od dzieci długo przebywających w domu dziecka w zakresie posiadanego wykorzystanego potencjału rozwojowego we wszystkich trzech strefach rozwoju” – Tabela 15 (ocena globalna). Natomiast biorąc pod uwagę osobno każdą ze stref – nie stwierdza się takich różnic (Tabele 16, 17 i 18). W jaki sposób Doktorantka zinterpretuje te różniące się wyniki?

Proszę o wyjaśnienie kolejnej wątpliwości. W tytule podrozdziału 5.5.1 (s. 116) Doktorantka przyjęła założenie, iż obejmuje badaniami „... wszystkie ... dzieci niepełnosprawne intelektualnie w stopniu lekkim”, – czyli 90 osób. Natomiast w Tab. 20 (s. 117) liczba badanych wynosi 60 (30 o wysokim poziomie samooceny oraz 30 o niskim

poziomie samooceny). W jaki sposób Autorka dokonała tego podziału oraz co z pozostałą grupą 30 osób?

Dalej na s. 119 w tytule Tab. 21 Doktorantka wydzieliła dwie grupy badanych dzieci „... o wysokim poziomie samooceny”. Wysokim, to znaczy, jakim? Wysoki wskaźnik samooceny (maksymalny) wynosi 60 pkt. Czytelnikowi nieznane są kryteria oceny poziomów „wysokości” tego wskaźnika.

Doktorantka dokonując analizy statystycznej wielokrotnie podaje, że wykazała „... istotne związki” pomiędzy badanymi cechami. Zwracam uwagę, że Autorka oceniała istotność różnic, natomiast nie badała związków (s. 125, 127).

Na s. 125 Doktorantka napisała, iż wykorzystwała w badaniach „... metodykę badania spójności rozwojowej”. Natomiast nie podała źródła obliczania tej spójności. Stąd mam wątpliwość, co do zasady obliczania a dalej prezentacji wyników – Ryc. 37.

Podrozdział „5.9. Poziom spójności – zróżnicowania psychologicznego badanych osób. Wyniki analizy skupień”. Tu Doktorantka wprowadza nowe określenie i nie definiuje go – „zróżnicowanie psychologiczne”. Natomiast analiza wyników badań przeprowadzona została w trzech wcześniej określonych strefach rozwoju: poznawczym, społecznym i motorycznym? Czy wymienione strefy odnoszą się do „zróżnicowania psychologicznego”? Jeżeli tak, to proszę o uzasadnienie przyjętego stanowiska.

Końcowa część pracy zawiera wnioski, które dają odpowiedzi na pytania i hipotezy sformułowane w założeniach metodologicznych rozprawy. Pomimo pozytywnej oceny tej części rozprawy, zwracam uwagę na określone błędy wynikające z interpretacji wyników badań i zaliczam je do błędów formalnych.

We wniosku 1 (s. 143) Doktorantka napisała, iż „Rozwój społeczny dzieci przebywających w domach dziecka jest słabszy w porównaniu do dzieci przebywających w domach rodzinnych”. Jaką miarę „słabości” przyjęła Autorka dokonując tego porównania?

Wniosek 1 (s. 144) – „Nie ma różnic w niewykorzystanym potencjale rozwojowym między dziećmi z domów dziecka a dziećmi z domów rodzinnych”. Otóż różnice są, lecz są one nieistotne statystycznie.

Wniosek 3 (s. 144) – „Początkowo pobyt w domu dziecka wpływa negatywnie na rozwój, w miarę wydłużającego się okresu pobytu wraca on na normalne tory rozwojowe”. Wniosek

nieuprawniony. Doktorantka nie prowadziła badań ciągłych, które mogłyby pozwolić na takie sformułowanie wniosku. Badane były dwie różne grupy i to jednorazowo.

Wnioskowanie kończy się trzema postulatami, które oceniam pozytywnie.

4. Ocena strony formalnej rozprawy.

Aby ułatwić Doktorantce korektę formalnych błędów, występujących w rozprawie, przed ewentualnym jej opublikowaniem, drobne błędy zaznaczyłem w tekście. Natomiast w recenzji zamieściłem najważniejsze uwagi formalne.

Przyjęty układ pracy jest poprawny i zawiera wszystkie elementy wymagane pod względem metodologicznym. Tak, więc jest:

- charakterystyka środowiska badawczego;
- charakterystyka badanej grupy;
- uzasadnienie problemu badawczego wynikające z analizy literatury przedmiotu;
- określenie celów, pytań i hipotez;
- opis organizacji badań;
- obszerna analiza wyników badań z ich wizualizacją (tabele i ryciny);
- dyskusja, podsumowanie, wnioski i postulaty;
- literatura przedmiotu wykorzystana w rozprawie;
- załączniki (narzędzia badawcze).

Spis treści rozbudowany – można było wybrane podrozdziały połączyć wprowadzając ich treść do jednego rozdziału. Natomiast sugerowałbym zrezygnowanie (przy korekcie wydawniczej) ze słowa „analiza”, które to słowo rozpoczyna każdy rozdział i podrozdział w części „Wyniki badań” (22 razy).

Uwaga ogólna dotyczy zasady cytowania nazwisk poszczególnych autorów. Proponuję cytowanie, w przyszłych opracowaniach, w kolejności wg roku wydania pozycji a nie alfabetycznej.

Kolejna uwaga ogólna dotycząca całej rozprawy, to forma pisarstwa naukowego przyjęta przez Doktorantkę. Oto Autorka postanowiła, że wielokrotnie będzie informowała czytelnika, co zrobi w dalszej części pracy lub też, „nie wierząc” mu, przypomina różne sformułowania

wcześniej już prezentowane. W pracy naukowej prezentujemy to, co zrobiliśmy, a nie to, co zamierzamy zrobić (z wyjątkiem założeń metodologicznych).

Kolejna uwaga ogólna dotyczy przypisywania rzeczom martwym cech osobowych (np. tabela lub rycina – nie wskazuje, nie opisuje, nie przedstawia itd.).

Doktorantka niepoprawnie cytuje z tzw. „drugiej ręki” (np. s. 24). Autorka powołuje się też często na literaturę przedmiotu odległą w czasie. Niektóre pozycje mają już ok. pół wieku. Natomiast brakuje określonych opracowań polskich autorów, którzy np. prowadzili badania dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (patrz ośrodek wrocławski).

Kolejna uwaga formalna dotyczy opisu tabel i rycin. Tytuły tabel wymienia się nad tabelami, natomiast tytuły rycin pod rycinami.

Dlaczego Doktorantka zastosowała w pracy dwa różne systemy skrótów: skrót średniej w języku angielskim a skrót odchylenia standardowego w języku greckim?

5. Podsumowanie i wniosek końcowy.

Podjęty przez Doktorantkę problem naukowy ma istotne znaczenie poznawcze, aplikacyjne i społeczne. Autorka w określonym zakresie rozpoznała literaturę przedmiotu, poprawnie sformułowała cele, pytania i hipotezy badawcze. Wniesione przeze mnie uwagi dotyczące tej części pracy mają charakter formalny.

W dalszej części rozprawy Doktorantka dokonała określonego doboru grup do badań i narzędzi badawczych. Na podkreślenie zasługuje fakt przeprowadzenia badań pilotażowych, które umożliwiły weryfikację narzędzi badawczych oraz sprawdzenie strony organizacyjnej zaplanowanych badań.

Moje uwagi dotyczące tej i następnych części badań przedstawiłem w postaci pytań do Doktorantki, oczekując, iż w trakcie obrony przedstawi określone odpowiedzi.

Analiza wyników badań wnikliwa a uwagi moje zawarłem w recenzji.

Wnioski końcowe dają odpowiedź na pytania (hipotezy) postawione przez Doktorantkę w początkowej części rozprawy.

Podsumowując stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Anny Marii Nowak spełnia podstawowe kryteria stawiane tego typu opracowaniom naukowym. Stąd kieruję wniosek do Rady Wydziału Wychowania Fizycznego, Sportu i Rehabilitacji AWF im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu o dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów promocji doktorskiej.

A handwritten signature in cursive script, appearing to read "D. Nowak", is positioned above a large, irregular scribble made of several overlapping lines.